Nr 188. Kraków, Sroda 27 Kwietnia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zgon Björnsona.

(*Tel. Biura koresp.*)

Chrystyania, 27 kwietnia.

Norweskie Biuro telegraficzne otrzymało z Paryża wiadomość, że poeta **Björnson zmarł** wczoraj o godz. 3/4 9 wieczorem.

Kongres słowiański w Sofii.

(*Telegr. agencyi bułgarskiej.*)

Sofia, 27 kwietnia.

Prezydent bułgarskiego Towarzystwa słowiańskiego Bobczew oświadczył podczas odczytu, wygłoszonego onegdaj przed licznem audytoryum, że kongres słowiański nie będzie miał ani charakteru panslawistycznego, ani politycznego, lecz tylko czysto kulturalny, ani też nie będzie demonstracyą przeciw jakiemukolwiek państwu lub narodowi.

Co do Polaków, to przybycie ich do Sofii, którego sobie żywo Bułgarzy życzą, jest ściśle związane z uchwałą, którą ma powziąć komisya petersburska dla porozumienia rosyjsko-polskiego.

Udział Czechów.

Praga. Komitet słowiański obradował wczoraj nad sprawą obesłania kongresu słowiańskiego w Sofii. Postanowiono wysłać do Sofii 30 dziennikarzy czeskich i 300 Sokołów.

Powstanie w Albanii.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Salonika. Wczoraj powstańcy przerwali komunikacyę kolejową między Skoplie a Mitrowicą. Według nadeszłych tu wiadomości, **toczą się gwałtowne walki między Werissowicami a Kaczanikiem. Od godziny 10 przed południem toczy się także walka koło Ippek.** Po obu stronach są znaczne straty.

Salonika. Szefki pasza wyruszył z 25 batalionami i trzema bateryami z Werrissowic do Kaczaniku. Także Torghut Szefket pasza znajduje się w drodze do Kaczaniku. Ze Skoplie wysłano wojsko do Elesian, aby powstrzymać 10.000 Albańczyków. Jak słychać, **walka już się toczy.**

Salonika. Powołanie redyfów z wilajetu Saloniki i Aidin będzie przyspieszone. Dżawid pasza odroczył w ostatniej chwili swój wyjazd do Skoplje. Mimo nalegania rządu nie chce on objąć komendy nad wojskami przeciw Albańczykom.

Sprawy parlamentarne.

(*Telefonem.*)

Komisya budżetowa.

Wiedeń. Komisya budżetowa obradowała wczoraj po południu nad rozdziałem „Rada państwa“, przyczem pos. Schmid wniósł o ustawienie biustu Luegera w hali parlamentarnej.

Pos. Kotlarz domagał się ustawienia biustu Riegera i żądał przyjęcia definitywnie stenografów zawodowych dla spisywania mów w języku czeskim. Także w kancelaryi Izby posłów powinni się znajdować w odpowiedniej liczbie urzędnicy i służący nieniemieccy, a zwłaszcza czescy.

Pos. Hrásky żądał, aby przy przyjmowaniu urzędników, stenografów i służby do Rady państwu uwzględniano w pierwszym rzędzie tych, którzy władają przynajmniej jednym językiem nieniemieckim.

Wielu posłów domagało się polepszenia płac dla służby pomocniczej w parlamencie.

Minister spraw wewnętrznych Hardtl udzielił szczegółowych wyjaśnień co do sług pomocniczych parlamentu i co do adaptacyj, przedsięwziętych w gmachu parlamentarnym.

Prezydent Pattai omawiał złą akustykę w sali posiedzeń i oświadczył, że mimo podanych przez fachowców kosztów 2,000.000 kor., byłby za zdemolowaniem sali obrad i za taką zmianą, którąby odpowiadała wszelkim wymogom akustyki.

Pos. Choc żądał zaopatrzenia biblioteki parlamentarnej w większą ilość dzieł czeskich.

Pos. Kozłowski zwracał uwagę na małą ilość książek polskich i czeskich w bibliotece parlamentarnej, dalej na brak w szczególności książek fachowych, jak rolniczych i odnoszących się do nauk wojskowych.

Po dalszej dyskusyi dział ten przyjęto wraz z rezolucyami co do ustawienia biustu Luegera, jakoteż rezolucyę Hrasky'ego co do uwzględniania przy przyjmowaniu urzędników, stenografów i służby parlamentarnej w pierwszym rzędzie władających jednym językiem nieniemieckim.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad rozdziałem „Rada ministrów“. — Pos. Korosec żalił się na wrogą Słowianom politykę obecnego rządu, wskazując na stosunki w Karyntyi i Styryi. Pos. Malik zwrócił się przeciw instytucyi ministrów-rodaków. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś.

O pragmatykę służbową.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla urzędników i służby państwowej uchwalono zwołać ankietę dla pragmatyki służbowej. Dla przedłożenia rządowego wybrano następujących 5 referentów: Dra Mayra, Cecha, Edwarda Stranskyego, Tomaszewskiego i Gostincara. Dalej powzięto następującą zasadniczą uchwałę: Stan sędziowski należy wyłączyć z pragmatyki służbowej i uregulować stosunki urzędników sędziowskich w osobnej ustawie. Prawa personalu państwowego (urzędników i służby państ.) zagwarantowane ustawami zasadniczemi, nie powinny być ukrócone przez postanowienia pragmatyki służbowej.

Ubezpieczenie społeczne.

Wiedeń. Komisya dla ubezpieczenia społecznego odbyła wczoraj posiedzenie, na którem obradowano nad §§ 5—7 elaboratu subkomitetu. Przyjęto §§ 5 i 6, określające koło zobowiązanych do ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Następnie rozwinęła się obszerna dyskusya nad wnioskiem, aby nietylko rękodzielnicy aż do wysokości dochodu 2400 K zostali wciągnięci do koła zobowiązanych do ubezpieczenia się, lecz wszyscy rękodzielnicy, którzy należą do korporacyi zawodowej, przyczem stawia się warunek, że dodatek państwowy nie przekroczy granicy dochodowej 2400 koron.

Zastępca rządu obstawał przy stanowisku, zajętem w przedłożeniu rządowem, według którego tylko takie osoby mają być przyjęte do ubezpieczenia społecznego, które nie posiadają więcej niż 2400 kor. dochodu. Przy głosowaniu oświadczyło się za brzmieniem projektu rządowego 19, przeciw 24 posłów.

Odrzucono wniosek pos. Stojałowskiego i Ptasia, aby ze względu na stosunki galicyjskie z obowiązku ubezpieczenia na starość wyłączono małoletnich, pomagających w pracy członków rodziny, lub przynajmniej małoletnich żeńskich członków rodziny. Również odrzucono wniosek posła Białego, według którego mianoby pozostawić ustawodawstwu krajowemu uwolnienie samodzielnych członków rodziny, pomagających w zarobkowaniu.

Rozpoczęto obrady nad § 7 co do koła mających się ubezpieczać od wypadku nieszczęśliwego. Dyskusyę ukończono, głosowanie odbędzie się dzisiaj.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. Komisya gospodarcza obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem rządowem w sprawie wybudowania rezerwoarów naftowych i innych zarządzeń w sprawie przemysłu oleju mineralnego.

Szef sekcyi Brosche odpowiedział na zapytania o koncesyonowania rafineryi. Oświadczył, że pytane w tej sprawie Izby handlowe i przemysłowe, specyalnie galicyjskie i prawie wszystkie inne, które w swoich okręgach posiadają rafinerye, oświadczyły się za obowiązkiem koncesyonowania. Rząd wobec tego postanowił wydać rozporządzenie o obowiązku koncesyonowia rafineryi. Z jednej strony ma być przez to wstrzymaną możność utworzenia rafineryi lub nabycia prywatnych takich przedsiębiorstw przez trust amerykański, z drugiej strony trzeba się z tem liczyć, że wobec przykrej sytuacyi rafineryi rząd rozważa ewentualność monopolu. Jako przygotowanie dla takiej ewentualności, przymus koncesyonowania jest konieczny.

Pos. Licht zapowiada, że przyjdzie do zawarcia pokoju między grupami rafineryi i producentów i cena nafty w małym handlu się podniesie. Zgadza się na koncesyonowanie, powinno to jednak nastąpić nie w drodze rozporządzenia, lecz w drodze ustawy. Wita z zadowoleniem, że ministerstwo robót publicznych obejmuje zarząd odbenzyniarni i państwowych składów. Uregulowanie produkcyi i sprzedaży jest możliwem tylko przez rozwinięcie myśli monopolowej.

Szef sekcyi Brosche oświadcza, że koncesyonowanie mogłoby nastąpić na podstawie ustawy przemysłowej.

Pos. Kolischer omawia trudności rozwiązania kwestyi naftowej ze względu na nieregularność i niepewność produkcyi. Największą wagę trzeba kłaść przy rozwiązaniu tej kwestyi na to, aby nafta nie została znacznie podrożoną dla publiczności, a to tem bardziej, że dzisiaj jest nafta bardzo wysoko opodatkowaną. Nafta galicyjska zawiera w przeciwieństwie do nafty rosyjskiej zazwyczaj wiele parafiny, z powodu tego więc Amerykanie prowadzą szczególnie ostrą walkę przeciw galicyjskiej parafinie. Co się tyczy monopolu, oświadcza mowca, że soc. demokraci chcieliby wszystko upaństwowić. Inne stronnictwa, którym jako stronnictwom większości przypada obowiązek przeprowadzenia tej myśli, muszą jednakże rozwiązać przedtem jeszcze wiele innych kwestyj. Rząd w sprawie zmonopolizowania ropy, względnie nafty, nie ma jeszcze sam jasnego obrazu. Akcya, przeprowadzona dotychczas przez rząd, była zresztą zupełnie poprawną i rezerwoary naftowe zostały wzorowo wykonane. Mowca wyraża rządowi uznanie za całą akcyę i wnosi „indemnitas“ za poczynione wydatki.

Pos. Wityk zarzuca rządowi, że uwzględnił tylko życzenia małej części producentów naftowych i związku krajowego. Następnie żali się na stosunki robotnicze w przemyśle naftowym i wnosi następującą rezolucyę: Wzywa się rząd, aby stosunki robotnicze w przemyśle naftowym uregulował w duchu dawnych uchwał komisyi gospodarczej i przyspieszył budowę „łapaczek ropy“.

Zastępca rządu, szef sekcyi Homann, daje obszerne wyjaśnienia i polemizuje z wywodami posła Wityka. Mowca wywodzi, że cała akcya rządu była prowadzoną wyłącznie w interesie przemysłu naftowego, a nie producentów albo też związku krajowego.

Po dalszej dyskusyi obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 przed południem.

Reorganizacya Unii słowiańskiej.

Ołomuniec. Przywódca czeskiej partyi katolickiej pos. Hruban oświadcza w swoim tutejszym organie, że dopiero na wypadek, gdyby stosunki w Izbie posłów miały się zmienić i gdyby było możliwe, aby stronnictwa czeskie należały do większości — trzebaby było zmienić organizacyę Unii słowiańskiej; zmiana ta poszłaby w tym kierunku, aby niektóre stronnictwa, należące do Unii, mogły brać udział w pozytywnej pracy.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w gmachu parlamentu deputacya robotniczych Kas chorych i udała się do ministra spraw wewnętrznych w sprawie konfliktu Kas chorych z Izbami lekarskiemi w sprawie nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Minister przyrzekł zbadać zażalenia, przedłożone przez deputacyę.

Sprawa Wetzler-Głąbiński.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Interpelacya posła Breitera.

Wiedeń. „Reichratskorrespondenz“ ogłasza następujące sprostowanie:

W sprawozdaniu z posiedzenia Izby posłów, odbytego w ostatnią sobotę, ma być na końcu zapytania posła Breitera, wystosowanego do prezydenta Izby posłów w sprawie zamianowania przemysłowca Wetzlera członkiem Izby panów, zamiast zdania: „Wkońcu Wetzler dał do dyspozycyi 200.000 koron na „Słowo Polskie“ tekst następujący:

„Trzecim warunkiem było, że na cele wydania wszechpolskiego organu partyjnego w Krakowie, na którego redaktora upatrzonym był korespondent wiedeński „Słowa Polskiego“, p. Adam Nowicki, p. Wetzler ma dać do dyspozycyi sumę 200.000 koron. Ta suma została ze zmodyfikowaniem pierwotnego celu już wypłacona“.

Oświadczenie prezesa Głąbińskiego.

Od prezesa Koła polskiego dra Głąbińskiego otrzymało c. k. Biuro korespondencyjne w Krakowie następujące pismo:

Na posiedzeniu Izby posłów w dniu 23 kwietnia wystosował poseł Breiter do prezydenta Izby zapytanie, w którem powołanie radcy komercyalnego Bernarda Wetzlera do Izby panów przypisał mojej interwencyi i pewnym uprzednim układom z p. Wetzlerem. Oświadczam niniejszem, że wszystkie zawarte w zapytaniu p. Breitera twierdzenia są zmyślone i nieprawdziwe; prawdą natomiast jest, że z radcą komercyalnym p. Wetzlerem nie zawierałem żadnej umowy, któraby pozostawała w związku z jego powołaniem do Izby panów i że od niego żadnych obietnic, ani też korzyści na jakikolwiek cel z tego tytułu nie żądałem, ani nie otrzymałem.

Telegramy

z dnia 27 kwietnia.

Podania o koncesye szynkarskie.

Lwów. Wskutek ogłoszonych przez starostwa edyktów, aby pragnący uzyskać koncesye szynkarskie wnieśli podania do starostw do 15 bm., wpłynęło ogółem do wszystkich starostw 33.393 podań. Osób prawniczych podało się o koncesye 1333, z tego 569 gmin, a osób prywatnych 32.060, z tego 15.389 dotychczasowych szynkarzy.

Lokacya renty austryackiej.

Wiedeń. Aby umożliwić umieszczenie renty austryackiej także na targu wiedeńskim, dyrektor pocztowej kasy oszczędności szef sekcyi Schuster prowadził rokowania z dyrektorami „Banku niemieckiego“ w Berlinie, które doprowadziły do porozumienia. Chodzi teraz tylko o stworzenie podstaw postępowania na przyszłość, albowiem większa część obecnej renty ma być umieszczoną w Austryi.

Wiedeń. W ciągu dnia wczorajszego odbyła się w biurze dyrektora pocztowej Kasy oszczędności szefa sekcyi Schustera konferencya z przedstawicielami austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego i austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w sprawie emisyi renty. Dyrektor austr. Zakładu kredyt. Spitzmüller doniósł, że dom S. M. Rothschilda, według oświadczenia szefa domu Alberta Rothschilda, wyraża uprzejme podziękowanie i nie weźmie udziału w tej emisyi. Wicegubernator Zakładu kredytowego ziemskiego i dyrektor Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu oświadczyli następnie, że banki te gotowe są zawrzeć z pocztową Kasą oszczędności umowę w sprawie emisyi renty. Co się tyczy wysokości kapitału i innych szczegółów, to uzyskane porozumienie będzie ogłoszone po publikacyi ustawy.

Przed spisem ludności.

Wiedeń. Kierownictwo partyi czeskiej z Dolnej Austryi wdrożyło bardzo energiczną agitacyę w sprawie spisu ludności, który odbędzie się 31 grudnia b. r.

W tym celu wydano osobną broszurę, wzywającą do zapisywania języka czeskiego jako ojczystego. — Ze strony narodowo-niemieckiej wdrożono kontragitacyę.

Zaburzenia strajkowe.

Berlin. W miejscowości Wimmersdorf pod Berlinem kilkuset strajkujących zaatakowało pracujących przy pewnej nowej budowie. Przyszło do bójek, w ciągu których kilku robotników strzelało z rewolwerów, niektórzy zaś posługiwali się nożami. 14 robotników odniosło zranienia, także ośm koni poraniono nożami.

Proces Tarnowskiej.

Wenecya. Po kilkudniowej przerwie podjęto wczoraj proces przeciw Tarnowskiej i towarzyszom. Przystąpiono do obrad nad pytaniami, przyczem obrońcy wypowiedzieli swe zapatrywania. Obrońca Naumowa oświadczył, że jego zdaniem Naumow nie powinien być karany. — Obrońca Prylukowa oświadczył się za uznaniem niepoczytalności Prylukowa, taksamo obrońca Tarnowskiej, a obrońca Perierówny wskazał na jej zawisłość od Tarnowskiej. Następnie rozpoczęło się plaidoyer.

Ustąpienie Fallieresa?

Paryż. Dzienniki donoszą ponownie o zamiarze ustąpienia Fallieresa z powodu złego zdrowia. „Gaulois“ wymienia już nawet jako kandydatów b. prezydenta republiki Loubeta i b. prezydenta gabinetu Clemenceau'a.

Wiedeń. Rada nadzorcza kolei południowej przyjęła wczoraj z ubolewaniem do wiadomości rezygnacyę dotychczasowego generalnego dyrektora br. Chlumecky'ego. Następcą jego wybrano dyrektora Egera. — Według zamknięcia rachunkowego za rok 1909, dochód kolei południowej wynosi 38 milionów, wydatki 45 milionów, deficyt wynosi 7 milionów.

Gross Becskered. (Węg. Biuro koresp.). Przewodniczący grecko-oryentalnej serbskiej gminy kościelnej został przez władze z powodu popełnionych nadużyć usunięty z urzędu, lecz mimo to nie chciał urzędu złożyć. — Przejęcie jego agend przez nowy organ odbyło się przemocą.

Zemuń. Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do Sejmu chorwackiego, został wybrany posłem b. ban Chavrak.

Berlin. Komisya budżetowa parlamentu obradowała w dalszym ciągu nad wydatkami na stłumienie powstania w niemieckiej Afryce południowej i przyjęła rezolucyę konserwatystów, wzywającą do przedłożenia ustawy, pociągającej zamożne osoby i towarzystwa do udziału w kosztach stłumienia powstania.

Biaritz. Król Edward przyjął rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Izwolskiego na śniadaniu, poczem miał z nim krótką rozmowę.

Petersburg. Rada państwa przyjęła ustawę w sprawie zarządzeń dla usunięcia drożyzny cukru, poczem odroczyła się do 11 maja b. r.

Londyn. „Morning Post“ donosi z Szangaju, że Nimrod Sund ma być głównym portem wojennym Chin.

Subkomitet reformy wyborczej.

(*Telefonem*).

Lwów, 27 kwietnia.

Subkomitet reformy wyborczej obradował wczoraj południu niespełna 2 godziny. Obrady zakończyły się o godz. 6 wieczorem, poczem posłowie rozjechali się. Obrady dotyczyły materyału dostarczonego przez Biuro statystyczne Wydziału krajowego, który to materyał ma przyjść subkomitetowi z pomocą w opracowaniu reformy wyborczej. Uchwalono tylko jeden wniosek, mianowicie aby na najbliższem posiedzeniu subkomitetu wzięto pod obrady kuryę miejską.

W obradach brali udział posłowie: Jaworski, Paygert, Wereszczyński, Starzyński, Urbański, Korol, Witos, Tertil, Sare, Makuch, Laskowski, Sobolewski, Stadnicki, Cieński, Adam, Marszałkowicz i Halban, a także namiestnik Bobrzyński.

Wzlot Granda we Lwowie.

(*Telefonem.*)

Lwów, 27 kwietnia.

Wczoraj po południu odbył się na placu kulparkowskim wzlot pilota Granda na aeroplanie Bleriota Nr 11. Mimo deszczu zebrało się kilkanaście tysięcy ludzi o oznaczonej godzinie 5 i pół po południu. Grand na aeroplanie zjechał z pochyłego terenu i ujechawszy kilkanaście metrów po ziemi, wzniósł się w powietrze. Rozległy się burzliwe oklaski. Grand osiągnął wysokość około 60 metrów i poleciał daleko od miejsca wzlotu, poczem zatoczywszy koło, opadł na torze. Aeroplan leciał z wielką szybkością, gdyż lot trwający 4 i pół minuty objął długość 2 i pół klm., t. j. aeroplan miał chyżość 9 m. na 1 sek.

Lot ten jednak nie był tak precyzyjny, jak lot Hieronimusa. Odczuł to Grand i postanowił urządzić drugi wzlot, który mu się nie udał, gdyż wilgoć i deszcz podziałały ujemnie na motor. To też aparat, wzbiwszy się na 10 m. w górę i przeleciawszy kilkanaście metrów, opadł na ziemię. Wtedy p. Grand postanowił trzeci raz spróbować lotu, zaczął jednak padać ulewny deszcz i udaremnił to. Młodzież pochwyciła Granda na ramiona i obnosiła po torze.

Grand zapowiada ponowny wzlot w tym tygodniu, chce bowiem pobić rekord Hieronimusa.

Sprawa dyetaryuszy miejskich.

Na jutrzejszem posiedzeniu Rady m. Krakowa przedłożone będą wnioski w sprawie unormowania wynagrodzeń dyetaryuszy magistratu, wypracowane z powodu zgłoszonego przez r. Gertlera żądania podczas ostatniej dyskusyi budżetowej. Obecnie na 128 dyetaryuszy jest 34 różnych kategoryj wynagrodzeń, różniących się często od siebie nieznaczną zwyżką kilku koron, normowanych od wypadku do wypadku przez prezydenta w granicach rozporządzalnego kredytu budżetowego. Odtąd wynagrodzenie pomocników kancelaryjnych zależeć będzie od lat służby, podczas gdy dotąd właściwie żadnego stałego systemu wynagradzania tych pomocników nie było.

Wedle wniosku sekcyi skarbowej i prawniczej, będzie 11 klas wynagrodzeń; każdy z nich automatycznie przechodzi z jednej klasy wynagrodzenia do wyższej w ściśle oznaczonym czasie. Koszta regulacyi według obliczeń miejskiego wydziału obrachunkowego wynoszą 21.338 K rocznie. Gdyby regulacya wynagrodzeń dyetaryuszy weszła w życie już od 1 kwietnia b. r., koszta jej wyniosą w r. bież. 16.007 K 50 h.

Szczegółowe wnioski są następujące: Wymiar wynagrodzeń dyetaryuszy dzieli się na 11 klas wedle lat służby, a mianowicie:

	dziennie (koron)	rocznie (koron)
1. klasa przez pierwszy rok	2·—	730
II. „ „ drugi „	2·40	876
III. „ „ trzeci „	2·80	1022
IV. „ do lat pięciu	3·20	1168
V. „ „ „ dziesięciu	4·03	1470
VI. „ „ „ 14	4·44	1620
VII. „ „ „ 18	4·77	1740
VIII. „ „ „ 22	5·10	1860
IX. „ „ „ 26	5·43	1980
X. „ „ „ 30	5·76	2100
XI. „ ponad lat trzydzieści	6·09	2220

Pomocnikom kancelaryjnym, pełniącym prowizorycznie obowiązki egzekutorów, lub wymagające specyalnego fachowego wykształcenia (np. technicznym, pracującym w laboratoryum chemicznem, przy komisaryatach targowych, w archiwum aktów dawnych, w muzeach i w wydziale obrachunkowym, oraz przyjmowanym do osobnych prac) przyznać może prezydent miasta w granicach rozporządzalnego kredytu wynagrodzenia wyższe od powyżej oznaczonego. Obecnie służący dyetaryusze otrzymują wynagrodzenie tej klasy, która odpowiada okresowi ich dotychczasowej nieprzerwanej służby. Gdyby jednak wynagrodzenia poszczególnych dyetaryuszy, wyznaczone im stosownie do powyższych postanowień, nie dochodziły kwoty, jaką pobierali przed wejściem w życie tych postanowień, należy im dotychczasowe wynagrodzenie tak długo pozostawić, dopóki z tytułu lat służby nie nabędą prawa do wyższych poborów skalą przepisanych. — Postanowienia powyższe wchodzą w życie od dnia 1 kwietnia 1910 r. Na pokrycie wydatków, połączonych z regulacyą w r. 1910 przyznaje się kredyt w kwocie 16.003 K 50 h.

Nowa taryfa dorożkarska w Krakowie.

Rada miejska zajmie się na czwartkowem posiedzeniu sprawą projektu nowych przepisów i zmienionej taryfy dla dorożkarzy. Nowa taryfa podaje ceny wyższe za kurs i tworzy dwa okręgi: stary Kraków i nowe dzielnice, świeżo przyłączone do Krakowa. Nadto obejmuje nowy cennik dorożkarski również ceny za kurs do Podgórza, Bielan i Woli Justowskiej. Ceny są następujące:

	W dzień	w nocy
W obrębie całego Krakowa		
Za pierwszy kwadrans drogi	60 h	90 h
Za każdy dalszy kwadrans	50 h	80 h

(Noc liczy się od 1 maja do 30 września od godz. 11 wieczorem do 6 rano, a od 1 października do 30 kwietnia od godz. 10 wieczorem do 7 rano).

Za jazdy bezpowrotne:

	W dzień	w nocy
Do Łobzowa, Zwierzyńca, Dąbia	2 K	3 K
Do Czarnej Wsi	2 „	3 „
Do Nowej Wsi	2 „	3 „
Do Krowodrzy	2 „	3 „
Na Warszawskie poza plac ćwiczeń wojsk.	2 „	3 „
Do Grzegórzek i Piasków	2 „	3 „
Do Dębnik, Zakrzówka, Ludwinowa	2 „	3 „
Na Kopiec Kościuszki	3 „	4 „

Za jazdy z dworców kolejowych, z balów publicznych, teatrów, koncertów, widowisk i miejsc zabawy należy się dorożkarzowi 1 kor. w dzień i w nocy. Za tę samą jazdę do nowych dzielnic W. Krakowa należy się za kurs 2 K 50 h w dzień, a 3 K 50 h w nocy. Przy jazdach do teatrów i t. p. musi woźnica pod karą grzywny lub aresztu żądać zapłaty przed ukończeniem jazdy.

Taryfa cen jazdy do miejscowości poza Krakowem jest następująca:

	W dzień	w nocy
Podgórze (Rynek)	1·50 h.	1·70 h.
„ brama forteczna	2·— „	2·70 „
Wola Justowska	3·— „	4·— „
Bielany Zakład wodoc.	4·— „	5·— „

Dorożki dwukonne biorą opłaty wyższe o 50%. Za czekanie płaci się 50 hal. w dzień, 80 hal w nocy za każdy kwadrans. Opłata myta należy do gościa. Magistrat w razie potrzeby może w porozumieniu z dyrekcyą policyi wprowadzić taksametry do wyznaczenia ceny jazdy, która pozostaje niezmienną.

Nadto projektowana taryfa zawiera ogólne przepisy dla właścicieli doróżek lub woźniców. Przepisy nakładają na przedsiębiorcę obowiązek utrzymania w stanie czystości doróżek, które mają być kryte i zaopatrzone w szklanne okna. Dorożkami powozić mogą osoby płci męskiej, nie niżej 18 lat, po złożeniu egzaminu i po próbnej jeździe wobec dyrekcyi policyi i del. stow. dorożkarskiego. W każdej dorożce ma być w widocznem miejscu, wskazanem przez dyrekcyę policyi, umieszczona kieszeń skórzana, a w niej egzemplarz przepisów jazdy, nadto kartę legitymacyjną i dobrze idący zegarek kieszonkowy woźnica musi mieć zawsze przy sobie. Do jazdy poza granice okręgu, zakreślonego taryfą, nie jest woźnica obowiązany, ale może się jej podjąć za osobną umową. Nieusprawiedliwione odmówienie jazdy podlega karze od 5—10 K lub aresztu od 12 godzin do 3 dni.

Pijaństwo na stanowisku lub w czasie jazdy karane jest aresztem od 1—3 dni. Za lekkie pakunki nie należy się żadna dopłata, za cięższe jednokonce 20 hal., dwukonce 30 hal.

Niektóre nowe szczegóły zawierają przepisy dla dorożek na stanowisku: Dorożkarzom nie wolno pozostawiać zaprzęgu bez dozoru pod zagrożeniem kary. Dla utrzymania stanowisk w czystości i uniknięcia tamowania ruchu na gościńcach lub chodnikach, nie wolno woźnicom ani na stanowisku, ani podczas oczekiwania gościa inaczej koni popasać, jak tylko za pomocą worków, na głowach koni zawieszonych; nie wolno też woźnicom trzymać worków z sianem na koźle. Na stanowisku nie rozróżnia się żadnych stopni godności między dorożkarzami, lecz mają się oni ustawiać w szeregu według czasu przybycia na miejsce. Gościowi wolno wziąć dorożkę bez względu na porządek ustawienia. Stanowisk nie wolno zmieniać, jak również jeździć próżną dorożką dla zyskania gościa.

Zachowanie się woźniców wobec publiczności ma być uprzejme i grzeczne. Podczas jazdy z gościem nie wolno dorożkarzowi palić tytoniu i cygar. Woźnica jest obowiązany przy wynajmowaniu dorożki pokazać zegarek gościowi i podać czas w minutach. W przeciwnym razie w sporze o czas początku jazdy obliczenie czasu, podane przez woźnicę, nie będzie uważane za wiarygodne. Dorożkarzowi nie wolno pod żadnym pozorem żądać naddatków i napiwków od gościa.

Normalna prędkość jazdy, o ile gość nie żąda powolniejszej, ma wynosić 1 klm. w 6 minutach, a na drogach podmiejskich 1 klm. w 7 do 8 minutach.

Do dochodzeń i kar przekroczeń przez dorożkarzy powołana jest dyrekcya policyi z wyjątkiem czynów karygodnych, podległych kompetencyi sądów lub władz przemysłowych. Rekurs przeciw karze należy zgłosić w 24 godzinach i wnieść w przeciągu 3 dni od czasu zgłoszenia. Rekursy rozstrzyga namiestnictwo we Lwowie i od jego wyroku niema odwołania.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 27 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Anastaz. p. Teofila i Zyty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód **słońca o godz. 4 min. 25, zachód o godz. 6 m. 49 długość dnia godzin 14 min. 24.**

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, mierne wiatry, skłonność do burz, pogoda niepewna.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Dzieje Orestesa“.

Teatr ludowy: „Za Oceanem“.

Odczyty: Prof. dr Wincenty Lutosławski: „Badania przyrodnicze“ (z cyklu „Organizacya pracy umysłowej“) o godz. 6 wieczór w sali Saskiej (św. Jana 6); dr. Lucyan Rydel: „Wpływ teatru średniowiecznego na scenę Szekspira“ w sali Tow. Wzaj. Ubezp. przy ul. Basztowej o godz. 6 wieczór; dr Zdzisław Jachimecki: „Dramat muzyczny (od Wagnera do Straussa)“ w sali 62 Coll. Nov.

Teatr miejski we Lwowie: „Pani Mouton“.

Rada miasta Krakowa na jutrzejszem posiedzeniu obradować będzie nad następującemi sprawami: przyczynienie się do pomiarów Krakowa; budowa domów dla służby kolejowej; nowa taryfa dorożkarska; budowa dwóch domów mieszkalnych dla służby miejskiej na Dębnikach; sprawy kanałowe; szkoła gospodarstwa domowego; unormowanie wynagrodzeń dyetaryuszy; inwestycye w elektrowni miejskiej; na posiedzeniu tajnem: przyznanie V rangi i dodatku osobistego (dla dwóch urzędników z powodu zasług przy utworzeniu Wielkiego Krakowa).

Artykuł wstępny w nrze 2 „Żywego Dziennika“, który się odbędzie w poniedziałek dnia 2 maja o godz. 7 wieczorem, wygłosi prof. dr Kazimierz Morawski. Redaktor „Nowej Reformy“ p. Konstanty Srokowski wypowie artykuł p. t. „Czy będzie wojna?“, redaktor „Gazety Powszechnej“ p. Władysław Wąsowicz „Wywiad z koszem redakcyjnym“, redaktor „Nowin“ p. Józef Rączkowski „Rzecz wesołą z bruku krakowskiego“. Fejleton wypełni satyryczno-humorystyczna „Ballada plantacyjna“ dr. Klemensa Bąkowskiego. Z powodu licznych zapytań komitet redakcyjny podaje do wiadomości, że nadsyłane utwory wierszowane i prozą do rubryk: „głosy publiczności“, „telegramy“, „ogłoszenia“ uwzględnione być mogą w „Dzienniku“ tylko, o ile nadejdą przed 28 b. m. Bilety zamawiać można kartą korespondencyjną pod adresem: Antoni Lekszycki, Redakcya „Czasu“ ul. św. Tomasza l. 32. Ceny biletów: fotel 5 kor., krzesło pierwszorzędne 3 kor., drugorzędne 2 kor., wstęp na salę 1 kor.

Poseł Petelenz przyjechał wczoraj wraz z żoną wieczornym pociągiem z Wiednia do Krakowa. Poseł Petelenz wysiadł z wagonu bez pomocy i z zupełną swobodą udał się na plac przed dworcem, skąd wraz ze swoją rodziną, odjechał dorożką do domu. Poseł krakowski wygląda, jak na przebytą chorobę, wcale dobrze i jest wszelka nadzieja, że niebawem w zupełności odzyska zdrowie.

Zgromadzenie Tow. prawnej ochrony podatników w Krakowie odbyło się dnia 24 b. m. pod przewodnictwem p. Adama Wiśniewskiego, wiceprezesa Towarzystwa. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu i komisyi kontrolującej, z którego podnieść należy: Towarzystwo, jako instytucya samodzielna (nie jako oddział Tow. lwowskiego) istnieje od lat 2. Członków liczy ponad 400. Bilans wykazuje niedobór z 2 lat istnienia Towarzystwa w kwocie 3839 K 08 hal., który znalazł pokrycie w zaliczce założyciela i pierwszego prezesa Towarzystwa, spłacalnej w miarę rozwoju Towarzystwa. Pomimo trudnych dotychczas warunków, Towarzystwo stale się rozwija i członków mu przybywa. Biuro, utrzymywane przez Tow. dla porad i załatwiania spraw podatkowych, należytościowych, rekursowych i t. d. swych członków załatwiło w tym czasie blisko 1700 spraw i wywalczyło dla swych członków kilkanaście tysięcy koron z rąk fiskusa (w jednym wypadku 2980 K 28 h). Fachowym referentem i szefem biura jest obecnie emer. urzędnik konceptowy Dyrekcyi skarbu, p. Eugeniusz Urbański, znany również z prac naukowych z dziedziny skarbowości.

W wyborach uzupełniających do Zarządu wybrano prezesem p. Lucyana Lipińskiego notaryusza z Krakowa, wiceprezesami hr. Adama Stadnickiego, właściciela dóbr z Nawojowej i p. Henryka Schwarza, prezesa Kongregacyi kupieckiej, na członków zarządu pp. rotmistrza Włodzimierza Kodrębskiego, właśc. dóbr, Władysława Bizańskiego, urzęd. Banku kraj., Adama Ciszewskiego, właśc. dóbr, Stefana Mudrego, lakiernika oraz prof. dr Karola Żuławskiego. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp. Edmunda Makowskiego, urzęd. Banku austr.-węg., Stanisława Nycza, prof. Akad. handlowej i Mieczysława Wslezaka, urzęd. Banku krajowego.

W dyskusyi nad sprawami Towarzystwa podniósł radca miejski p. Dębicki małe zainteresowanie się społeczeństwa Towarzystwem, jakkolwiek potrzeba istnienia jego dyskusyi podlegać nie może i korzyści, jakie płacącym podatki ono przynosi, są widoczne, sądzi więc, że należy Towarzystwo więcej reklamować i znać o sobie dawać. P. Belechała opowiada swoją sprawę, w której na skutek rekursu, przez biuro wniesionego, zupełnie uwolniono go od podatku. W dyskusyi zabierali głos jeszcze p. Rogalski i p. inspektor Metzger. Przewodniczący i sekretarz Towarzystwa w odpowiedzi podnieśli, że Towarzystwo było reklamowane o ile na to fundusze pozwalały. Prasa zaś jakoś obojętnie się wobec Towarzystwa zachowuje i komunikaty, przez Towarzystwo do dzienników przesyłane, często całkiem nie były pomieszczane. Zarząd projektował urządzanie odczytów i pogadanek informacyjnych, lecz u poprzednich referentów biura nie zdołał tego wykołatać. Obecny referent na dzisiaj zapowiedzianym odczytem rozpoczyna właśnie szereg takich pogadanek i odczytów.

Na wniosek radcy ces. p. Leona Schillera zgromadzenie wyraziło przez aklamacyę uznanie i podziękowanie byłemu prezesowi p. W. Kodrębskiemu za jego niezwykłą inicyatywę i ofiarność, oraz pp. wiceprezesowi A. Wiśniewskiemu i sekretarzowi drowi Flisowi za ich niestrudzoną i pełną poświęcenia pracę około utrzymania i rozwoju Towarzystwa i kontroli biura.

Walne zgromadzenie zakończyło się odczytem p. E. Urbańskiego p. t. Czy i jakie zmiany dla płacących podatki może pociągnąć za sobą powstanie W. Krakowa.

Awiatyka w Krakowie. Dzisiaj wystawiony będzie na widok publiczny w domu Tow. technicznego model aeroplanu dwupłaszczyznowego (biplanu) w jednej czwartej naturalnej wielkości, wynalazku p. Stanisława Kolouska. Model ten wykonany jest w najdrobniejszych szczegółach, prócz motoru, własnoręcznie przez wynalazcę; motor benzynowy, zapalany baterya elektryczną, posiada siłę 1 i pół HP i pozwala na znaczniejsze wzniesienie się całego aparatu w powietrzu. Próby wykonane kilkakrotnie przez wynalazcę z tym modelem, obciążonym woreczkiem piasku, odpowiadającym ciężarowi pilota, dały zupełnie dodatnie rezultaty; aeroplan, którego motor zaopatrzono w pewną ilość benzyny, przebiegłszy po ziemi 20—30 metrów, wznosił się w linii skośnej w powietrze i na wysokości 3—4 metrów, zależnie od ustawienia steru wysokościowego, przebywał drogę 50—60 m., dopóki starczył zapas benzyny, poczem opadał. Model ten, zaopatrzony w dostateczną ilość benzyny, jest w stanie przebyć w powietrzu drogę 2—4 kilometrów i unieść np. dziecko, o ciężarze odpowiadającym ciężarowi i rozmiarami aparatu. Wynalazek p. Kolouska ma więc już za sobą poważne rezultaty.

Wystawa aeroplanu mieści się w sali wystawy budowlanej w domu Tow. technicznego (Straszewskiego 28) i otwarta jest od godziny 8—1 popoł. i od 3—7 wieczorem.

Opieka nad młodzieżą. Doroczne walne zgromadzenie Tow. „Opieki nad ubogą młodzieżą szkół średnich“ w Krakowie odbędzie się d. 6 maja w sali konferencyjnej V gimn. o godzinie 5 popoł., a w razie braku kompletu w pół godziny później bez względu na ilość obecnych członków.

W Tow. im. Kopernika w zakładzie fizyologicznym Coll. Nov. odbędzie się we czwartek dn. 28 b. m. o g. 7 wieczorem odczyt prof. Cybulskiego „O galwanometrze Eithovena i jego zastosowaniach“ (z demonstracyami).

Odczyt „O nadwyznaniowej religii ludzkości“ dra Aug. Wróblewskiego odbędzie się w piątek 29 b. m. o godzinie 7 i pół wieczorem w lokalu „Spójni“ (Rynek 95). Po odczycie dyskusya. — Wstęp tylko za zaproszeniami, jako na zebranie poufne. Po zaproszenia zgłaszać się można przy wejściu na odczyt. W sobotę 30 b. m. o godzinie 7 i pół wieczór w sali Muzeum techniczno-przemysłowego odbędzie się odczyt dra Wróblewskiego: „O małżeństwie“.

Zjazd koleżeński. Koleżanki, które w r. 1905 uczęszczały na kurs III szkoły robót w Krakowie, zechcą podać swoje adresy, celem porozumienia się co do odbycia zjazdu projektowanego na d. 3 maja b. r. Karolina Kuczówna-Schieberlowa, Kraków, ul. Strzelecka 1, 19, I p.

Usiłowane samobójstwo obłąkanego. Wczoraj koło godz. 7 wieczorem usiłował rzucić się pod przejeżdżający pociąg na torze u wylotu ul. Zyblikiewicza jakiś nieznany mężczyzna. Zamach spostrzeżono wcześnie i udaremniono samobójstwo. Pogotowie odwiozło obłąkanego do szpitala św. Łazarza na oddział umysłowo chorych; nazwiska jego nie można było stwierdzić.

Obsunięcie się gzymsu. Wczoraj po południu począł się walić gzyms kamienicy przy ul. Grodzkiej tuż za domem p. Suskiego. Odpadające kawały muru zraniły najpierw 30-letniego Jana Jamroza, dzierżawcę kawiarni w Podgórzu, który doznał podczas wypadku zwichnięcia lewej ręki. Pogotowie odwiozło go do kliniki chirurgicznej. Wieczorem znowu o g. 7 odpadki gzymsu zraniły w głowę i nogę przechodzącą wówczas tamtędy służącą adwokatowej p. Tillesowej. Do rannej wezwano pomocy lekarskiej.

Najechany przez wóz. Wczoraj o godz. 5 po południu wpadł pod koła wozu towarowego na ul. Miodowej 4-letni chłopczyk, Józef Adler. Koła potłukły go silnie i zdarły skórę w kilku miejscach na ciele, nadto zmiażdżyły mu lewą nogę, nie naruszając jednak kości. Potłuczonego malca opatrzyło pogotowie ratunkowe i oddało pod opiekę domową.

Usiłowane otrucie. Wczoraj w południe zgłosiła się na stacyę ratunkową 19-letnia pracownica krawiecka, Józefa Kuła, która w zamiarze samobójczym napiła się silnego rozczynu zapałek fosforowych. Wskutek silnych boleści udała się desperatka na pogotowie, gdzie uratowano jej życie, wypompowując żołądek. Zdrowiu chorej nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Defraudant czy szpieg. Aresztowany we Lwowie na rekwizycyę warszawskiej Izby sądowej Stanisław Sokołowski pozostaje nadal w więzieniu śledczem, a areszt potrwa dłuższy czas, zanim zostanie w drodze dyscyplinarnej rozstrzygnięta kwestya ewentualnego wydania go władzom rosyjskim. Równocześnie toczy się przeciw niemu dochodzenie o szpiegostwo na rzecz Rosyi. Wynik tych dochodzeń nieznany. Sokołowski twierdzi, że oskarżenie go o defraudacyę jest wymysłem władz rosyjskich, które chciałyby go w ten sposób dostać w swoje ręce, aby módz go ukarać za sprawy polityczne, z zarzutu tego jednak, skoro nadejdą akty, z łatwością się oczyści.

Znaczna kradzież. W poniedziałek po poł. niewyśledzony złodziej dostał się za pomocą wytrycha do mieszkania pp. Jakubowicza i Schulza w domu pod l. 22 przy ul. Kopernika we Lwowie i skradł po rozbiciu drewnianej kasetki, przechowywanej w szafie, 6000 kor. w banknotach.

Pożar szybów naftowych. Z Borysławia telegrafują: Wczoraj o godz. 11·15 w nocy przy tłokowaniu zapalił się szyb „Tadeusz“, należący do Tow. „Wolski i Spółka“, od niego zaś szyb „Dośka“, należący do Tow. „Turn-Taxis“. Rezerwoary drewniane na kopalni „Dośka“, zawierające podręczny zapas, są zagrożone, brak wszelkich środków ratunkowych, zwłaszcza wody. Koło godz. 1 w nocy ogień zaczął się zmniejszać. Sąsiednim kopalniom nie grozi niebezpieczeństwo.

Zeppelin w Pradze. Z Pragi telegrafują: „Narodni Listy“ donoszą: Praski wydział miejski uchwalił zaprosić hr. Zeppelina do wylądowania w Pradze podczas drogi do Wiednia.

Z Pragi telegrafują: Uchwałę Wydziału miejskiego co do zaproszenia Zeppelina do Pragi poprzedziła długa dyskusya. Ostatecznie postanowiono prosić Zeppelina, aby przybył do Pragi i wezwać burmistrza Grosza, ażeby powitał go przemówieniem w języku czeskim.

Awiatyka w Niemczech. Z Berlina telegrafują: Prasa czyni komitetowi, urządzającemu wzloty balonowe między Hamburgiem a Kolonią wyrzuty, że urządził je mimo niepomyślnych przepowiedni meteorologów. Dzienniki dodają jednak, że wzloty mimoto odbyły się na wyraźny rozkaz cesarza Wilhelma.

Po powodzi w Serbii. Z Belgradu telegrafują: Posłowie austro-węgierski i turecki wyrazili ministrowi spraw zagranicznych imieniem swych rządów współczucie z powodu katastrofy powodzi. — Inni posłowie kondolowali we własnem imieniu. Konsul amerykański Berg wręczył ministrowi 2500 denarów jako dar rządu amerykańskiego dla ludności dotkniętej wylewami.

Zmarli:

Marcin Białkowski, towarzysz sztuki drukarskiej, uczestnik powstania styczniowego i oficer francuskiej gwardyi narodowej w czasie wojny francusko-pruskiej, zmarł w Krakowie, przeżywszy 70 lat. Pogrzeb odbędzie się jutro, we czwartek, o godz. 4 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu krakowskim.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 kwietnia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 300·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 282·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 112·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·80. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·— Clary 40 złr. m. k. 286·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 125·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·35. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 42·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 281·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 244·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 245·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 534·—.

Berlin, 25 kwietnia. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 26 kwietnia. Renta 3-prc. 98·60. Mąka 31·65.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 26 kwietnia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 664 25, węg. Zakł. kred. 825 25, Anglobanku 312 75, Unionbanku 592 50. Länderbanku 495 50, Bankverein 541 —, Bodencredit 12 10 Galic. Banku hipotecz. 680 —, Kolei państwow. 748 50, kolei połudn. 117 75, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 20, kolei Czerniow. — —, Alpiny 745 25, Rima Muranyi 673 —, Prag. Tow. żelazn. 25 87, Fabryki broni 685 —. Akcye tureckie tyt. 406 —. Gal. akc. Tow., kop. n. 875 —. Obl. węg. indemniz. 93 70. Renta majowa 94 40. Austr. renta koron. 94 35. Węgier. renta koron. 92 50. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 65, 4% Listy Banku hip. 93 75. 4½% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 —, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 246 —. Marki 117 50. Ruble 254 25. Rosyj. pożyczka 103 25.

Usposobienie: Pomimo słabszej zagranicy, silniejsze na zakupno miejscowe.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.